

Szymon Kwiatkowski

Giovanni Pickups

Przetworniki gitary elektrycznej

Targi sprzętu muzycznego to nie tylko sposób prezentacji nowych koncepcji rozwijających branżę muzyczną, ale także miejsce ścierania się wielu osobowości. Z okazji do prezentacji swoich produktów korzystają przecież producenci z całego świata. Ostatnio coraz więcej wystawców przyjeżdża z krajów azjatyckich, szukając europejskich dystrybutorów swoich produktów. Jeszcze kilka lat wcześniej na twory z napisem Made in Taiwan, China czy Korea patrzono z rezerwą i jedynym aspektem przemawiającym za parafowaniem stosownej umowy była zadziwiająco mała cena dalekowschodnich produkcji. Obecnie coraz więcej firm z drugiej strony naszego globu podwyższa jakość produkcji, czego efektem jest konkurencja na polu jakości z firmami zachodnimi. Przykładem może być tu koreańska korporacja ArtecSound posiadająca w swojej ofercie preampy do gitar akustycznych, efekty gitarowe, wzmacniacze, przetworniki piezoelektryczne oraz bardzo ciekawą linię magnetycznych przetworników gitarowych – Giovanni.

Firma Kisielewski, jako polski przedstawiciel wspominanych produktów, nie tylko sprzedaje gotowe konstrukcje Arteca, ale również używa ich jako komponentów przy budowie gitar T.Burton. Modele akustyczne T.Burtonów wyposażane są w aktywne preampy, modele elektryczne powyżej 1000 zł w pickupy Giovanni. Oferta Arteca jest bardzo bogata, dlatego skoncentrujemy się na najbardziej interesującej nas linii przetworników elektromagnetycznych Giovanni. Znajdziemy tutaj pickupy do gitar elektrycznych i basowych, klasyczne zestawy pasywne, aktywne mydełka, śmiało rozwiązania z drewnianymi komponentami, a nawet gotowe zestawy dla gitar typu telecaster czy LP. Ramy artykułu nie pozwalają na prezentację i test wszystkich pozycji oferty, ale mimo to podłączymy to gitarowych trzewi te najciekawsze oraz najbardziej popularne wśród odbiorców propozycje.

Giovanni GVH-2CR-N, GVH-2CR-B to przetworniki, które z założenia mają brzmieć w stylu vintage. Co to oznacza? Sam się czasami zastanawiam, chociaż trzeba przyznać, że gitarowe brzmienie ze starych płyt posiada dość charakterystyczny koloryt. Chodzi o to, aby przetwornik nie emitował zbyt silnego sygnału i pracował bez zbędnej emisji pasma środkowego. Użyto tutaj magnesu Alnico3, który oprócz dobrego i równomiernych cech magnetycznych posiada właściwości izotropowe. Ta cecha gwarantuje proporcjonalnie nasilone pole magnetyczne wokół całego magnesu, odmiennie od na przykład cech anizotropowych stopu Alnico5. Magnes z tą „etykietką” będzie „magnesował” silniej w określonym kierunku. To ważne rozgraniczenie, ponieważ decydująco wpływa na charakter, nazwijmy go,

vintage. W latach 50. raczej nie było możliwości takiego wyboru wśród komponentów pickupów. Po podłączeniu GVH-2 do pasywnej elektroniki gitary od razu daje się zauważyć dość ciepły, ale klarowny dźwięk. Przetwornik dedykowany do pozycji mostka zbiera ciekawe tony, nie boję się użyć słowa „metaliczne”, nawet lekko skompresowane i graficznie „uśmiechnięte”. Odmiana dedykowana do pozycji gryfowej to przyjemne ciepło barwy porównywalnej do klasycznej konstrukcji PAF Gibsona. W obu odmianach w roli nadbiegunników występują śrubki do regulacji ekspozycji pola magnetycznego w obrębie dowolnej struny. Producent w przypadku tego przetwornika „chwali się”, podobnie jak przy większości konstrukcji HB, komputerową kontrolą procesu nawijania cewek – dzięki temu zyskujemy zwoje o bardzo zbliżonej oporności.



Giovanni GVH-1GD-N, GVH-1GD-B, które zostały nam dostarczone, mają kolor złoty. Szlachetna barwa, ale w przypadku przetworników ma ona, niestety, walor wyłącznie estetyczny. Komponuje się dobrze z gitarami barwy miodowo-czerwonej i żółto-żłocistej przypalanki. GVH-1 posiadają podobne cechy co GVH-2, z tą różnicą, że zastosowano tutaj magnesy Alnico5. Różnicę słychać zwłaszcza w ustawieniu mostkowym – eksponowane wyraźniej jest środkowe pasmo, co czyni te przystawki przydatnymi do gry nowocześniejszej muzyki. Pickup dedykowany gryfowi jest energetyczny i mocno selektywny w przesterowanych barwach. Wzrasta również wrażliwość na atak i precyzja w jego odzwierciedleniu. Cechy te możemy i tutaj eksponować jeszcze mocniej, wykręcając wyżej stosowne nadbiegunniki. To w zasadzie kopia humbuckera PAF, reprodukcja na podstawie badań przeprowadzonych na oryginalnym przetworniku. Podobnie jak w GVH-2, tak i tutaj cewki pokryto specjalnym topnikiem z parafiny i wosku pszczelego. Ten koktajl ma w założeniu eliminować dodatkowo efekt mikrofonowania, jednak nie zauważyłem większej różnicy ponad zwyczajne cechy przetwornika przeciwzwojonego. Osobiście uważam za dyskusyjne rozpinanie cewek w humbuckerach zamkniętych w metalowej puszcze, jednak jeśli ktoś ma ochotę wykonać takie podłączenie elektroniki we własnej gitarze, ma taką możliwość. W GVH-1 i GVH-2

wyprowadzono kable biały i czerwony do podłączenia cewki pojedynczej.



Giovanni GCH-1 WH-N, GCH-1 BK-B – skróty oznaczają Giovanni Classic Humbucker White, Black, Neck, Bridge. Proste? Jasne! W oznaczeniach lokomotyw jest podobnie... A więc oto klasyczny humbucker w wersji do zamocowania przy gryfie i przy mostku. To mocny, postawiony dźwięk, odpowiedni ciężar poszczególnych pasm z lekkim wskazaniem na bas, a także długie, selektywne dźwięki. Magnesy w tych humbuckerach to Alnico5 osadzone na płytce z aluminium-miedziowego stopu, który ma zagwarantować przystawce odpowiednią emisję „punchu”. Tutaj również możesz używać cewek w tradycyjnym połączeniu szeregowym, jak i zrezygnować z jednoczesnej gry na sparowanych cewkach. Zwoje tych przystawek nawinięte są drutem Heavy Formvar.



Giovanni GCH-2WH-B, GCH-2IV-N. Oto metalowy boleć dla każdego maniaka gitar high-output! Mały metalowy potworek, który po nagłośnieniu zamienia się w potężną bestię. Aby spowodować obfite w harmoniczne i potężne brzmienie przystawki gryfowej, jej cewki są nawijane drutem Heavy Formvar o średnicy 0,08 mm, natomiast cewki przystawki mostka drutem nawijkowym średnicy 0,07 mm, aby jeszcze bardziej wyeksponować energię środkowego pasma. Pomagają w tym także magnesy Alnico5. Tutaj magnes połączony jest z regulowanymi nadbiegunnikami w jednej z cewek,



oraz ze stałymi biegownikami w drugiej. W zależności od potrzeb humbucker ustawia się cewką regulowaną w stronę gryfu lub odwrotnie. Różnice w dźwięku są naprawdę słyszalne.



Giovanni HWBN. Ten smaczek zostawiłem celowo na koniec – to coś specjalnego dla tych, którym rosną już włosy na kłacie! Niektórzy wolą gitarowe układy aktywne... Ja jednak jestem purystą i wolę tradycyjny, pasywny układ, dlatego też ten humbucker o niebywalej wręcz sile tak przypadł mi do gustu. Zastosowano tutaj magnes ceramiczny lub inaczej ferrytowy, którego główną zaletą jest wysoka koercja. Po odsunięciu taśmy okalającej cewki widzimy po prostu dość pokaźną sztabę. Ten przetwornik ma także większą niż jego pozostali koledzy rezystancję. Nie 8 Ohmów, jak w przypadku poprzedników, ale 16,8. Jeśli GCH-2 można było nazwać piewą metalowej muzyki, ten humbucker jest z pewnością jego mistrzem. Regulowane rdzenie w postaci imbusowych śrubek w obydwu cewkach to rozwiązanie niestandardowe. Przeznaczenie HWBN to pozycja przy mostku, jednak można tu napotkać

na niewielkie bariery podczas instalacji – wraz z nadbiegunnikami jest wyższy od „klasyków” o całe 5 mm. Ale ta siła! Aby usłyszeć tę potęgę na kanale OD, opłaca się trochę pomajstrować! Pełne, długo wybrzmiewające dźwięki i bardzo nasycone harmonicznymi to główne zalety tego produktu. Rozpinanie cewek w tej przystawce nie ma większego sensu. Po co się rozkluwiał, rozczulać – tutaj trzeba przywalać!



Skoncentrowaliśmy się dotychczas na przystawkach typu humbucker. Oferta Giovanni to jednak także single GCS-2, GCS-1, GVS-2 czy GVT-1. Mam nadzieję, że brzmia one równie dobrze, co testowane egzemplarze. Ceny pojedynczych, przetestowanych sztuk nie są wygórowane, a nawet nieprzyzwoicie małe w odniesieniu do możliwości (HWBN, GCH-2). Myślę, że w przypadku zakupu dwu i więcej częściowych kompletów wypada nawet pytać o specjalny rabat u dystrybutora. Polecam do wykorzystania w każdym typie gitary, oczywiście po wcześniejszym rozsądnym wyborze modelu!



■ Cena:

GCH-1: 140 zł

GCH-2: 140 zł

GVH-1: 170 zł (180 zł - wersja połączona)

GVH-2: 170 zł (180 zł - wersja połączona)

HWBN: 140 zł

■ Sprzęt dostarczył:

Kisielewski S.C., Poznań

ul. Węgłowa 1/3

tel: 061 810 35 56

grzegorz@kisielewski.com.pl

www.kisielewski.com.pl

■ Producent:

www.artecsound.com